

## ***LOGOPEDIA W KUCHNI I W POKOJU cz. III***

...czyli jak w terapii logopedycznej wykorzystać to, co mamy w domu.

### **1. Pojemniki po zabawkach z jajek niespodzianek**

Możemy wykorzystać jako:

- „Memo słuchowe” – wkładamy do jajek np. ryż, makaron, itp. zawsze po 2 takie same. Dzielimy jajeczka na dwa zestawy- jeden dla dorosłego, drugi dla dziecka. Wybieramy jajko i prezentujemy dziecku dźwięk. Zadaniem dziecka jest odnaleźć taki sam dźwięk wśród swoich jajeczek. Aby sprawdzić czy dziecko odnalazło pasującą parę trzeba otworzyć jajeczka. Nie odkładamy wykorzystanych jajek z zestawu dziecka.
- „Grzechotka” – sypiemy do jajka np. ryż, kaszę, itp. Zabawkę możemy wykorzystać jako akompaniament do śpiewanych piosenek lub do naśladowania rytmów.
- „Skąd ten dźwięk” – dziecko siada na środku pokoju z zamkniętymi oczami. Rodzice potrząsają „grzechotką” z jajka niespodzianki. Dziecko bez otwierania oczu ręką wskazuje skąd dochodzi dźwięk.

### **2. Masy sensoryczne**

Zabawa masami plastycznymi, to wspaniałe doznania dotykowe , ale też ćwiczenie małej motoryki. Jak wiadomo ćwiczenia palców i dłoni zaowocują w przyszłości podczas edukacji dziecka. Połączmy lepienie z ćwiczeniami artykulacyjnymi: lepimy zwierzątka i naśladujemy ich odgłosy, lepimy węża i syczymy, możemy ulepić literki, ćwiczyć ciągi. Masy dają ogromne pole do kreatywności i stymulują wszystkie zmysły, mają różną twardość , konsystencję , kolor , zapach ( czasami smak). Najpopularniejsze to masa solna czy piankolina

Milej zabawy!

Aneta Gąsowska-Jastrzębska